

Jarosław Kilias

Uniwersytet Warszawski
Wydział Socjologii¹
ORCID: 0000-0002-2436-5843

Recenzja książki pod redakcją Jiříego Hlaváčka *Mezi pakárnou a službou vlásti. Základní vojenská služba (1968–2004) v aktérske reflexi* (Praha: Academia, 2021)

W minionym roku wydawnictwo Czeskiej Akademii Nauk opublikowało pracę pod redakcją Jiříego Hlaváčka, zatytułowaną *Mezi pakárnou a službou vlásti. Základní vojenská služba (1968–2004) v aktérske reflexi*, a poświęconą zasadniczej służbie wojskowej. Drugie ze słów tytułu czyni go dość trudnym do przetłumaczenia – po polsku brzmiałby on mniej więcej tak: *Między jałowym (czy: daremnym) mozolem a służbą ojczyźnie. Zasadnicza służba wojskowa (1968–2004) w refleksji aktorów* (tłum. – J.K.). Książka wywołała żywą reakcję nie tylko naukowej publiczności, jako że jej treść podważa spotykany w czeskim dyskursie publicznym nostalgiczny wizerunek zasadniczej służby wojskowej. Choć praca odnosi się do przeszłości, do tego zasadniczo opisywanej z przyjętej z pełną świadomością jej ograniczeń perspektywy historii oralnej, zasługuje na uwagę nie tylko jako praca historyczna. O jej wartości jako pogłębionej analizy stanowi wykorzystanie instrumentarium teoretycznego z zakresu (nowej) historii wojskowości, antropologii, a wreszcie socjologii wojska.

Zasadniczą zawartość tomu stanowi pięć obszernych tekstów. Poprzedza je wprowadzenie autorstwa Jiříego Hlaváčka, dotyczące projektu badawczego, którego zwieńczenie stanowi książka. Opiera się ona w głównej mierze na setce wywiadów przeprowadzonych z osobami służącymi w armii czechosłowackiej, a następnie czeskiej, od roku 1968 do momentu zniesienia poboru. Poza historią oralną, z charakterystycznym dla niej zainteresowaniem opowieściami (znaczeniom przypisywanymi własnemu doświadczeniu przez samych aktorów), perspektywę teoretyczną pracy wyznacza przede wszystkim bliska antropologii „nowa historia wojskowości”, dystansująca się wobec jednostronnego zainteresowania batalistyką oraz idealizowania sił zbrojnych.

Pierwszy rozdział, autorstwa Prokopa Tomka, nosi tytuł *Životní a služební podmínky vojáku základní služby po roce 1948 (Warunki życia i służby żołnierzy zasadniczej służby po roku 1948)*. Spośród zawartych w pracy tekstów najwyraźniej wykracza on nie tylko poza ramy czasowe, ale także metodologiczne pracy. Stanowi on systematyczny przegląd ram

¹ E-mail: j.kilias@uw.edu.pl

instytucjonalnych oraz praktyk, po części także tych nieformalnych, odnoszących się do służby wojskowej, oparty przede wszystkim na aktach normatywnych, takich jak ustawy, regulaminy, rozporządzenia i rozkazy. Podobnie przeglądowy charakter ma tekst Jiříego Hlaváčka, Petra Wohlmutha i Karla Altmana *Každodenní interakce a rituály vojáků základní služby* (*Codzienne interakcje i rytuały żołnierzy służby zasadniczej*), oparty jednak zasadniczo na wywiadach i skupiający się na doświadczeniu aktorów.

Pavel Mücke w rozdziale *Vojna základ života...? Nad militární zkušetosti absolventů civilních vysokých škol* (*Wojsko podstawą życia...? Nad doświadczeniem wojskowym absolwentów cywilnych szkół wyższych*) zajął się specyficznym typem doświadczenia wojskowego – szkolenia w ramach studiów wojskowych wyższych uczelni oraz służbą wojskową absolwentów, trwającą tylko rok i zasadniczo pozbawioną największej dolegliwości – patologicznej szykany ze strony starszych roczników. Z kolei Lenka Kratká w tekście „*Vydržíš tak dlouho čekát?*” *Reprezentace maskulinity vojáků základní služby ve filmové tvorbě a v pamětnické reflexi* („*Dasz radę tak długo czekać?*” *Reprezentacje męskości żołnierzy w twórczości filmowej i refleksji uczestników*) podjęła jedną z kluczowych kwestii odnoszących się do obowiązkowej służby wojskowej – jej znaczenia jako instytucji wytwarzającej i reprodukującej obowiązujące wzory męskości, w szczególności skupiając się na relacjach, w tym intymnych, między mężczyznami i kobietami. Jako materiał posłużyła jej zaskakująco obszerna czechosłowacka twórczość filmowa poświęcona służbie wojskowej, którą autorka skonfrontowała z doświadczeniem żołnierzy z poboru. Rzecz jasna, socjalistyczna kinematografia idealizowała przedstawiany przez siebie obraz służby wojskowej, wypuklając jej rzekomą rolę jako czynnika budującego (nie tylko męską) dojrzałość i (w zasadzie mieszczącą się w ramach mieszczańskiego modelu) męskość. Konfrontując obraz filmowy z doświadczeniem uczestników, autorka pokazała też, że cenzurowała także obraz relacji między płciami, minimalizując ich seksualny charakter, instrumentalizację kobiet, ale także jej destrukcyjny wpływ na trwałość związków intymnych.

Za analityczny trzon pracy wypada uznać jej dwa finalne rozdziały. W tekście zatytułowanym *Armádní disciplinační řád v historické subjektivě bývalých vojáků základní služby* (*Wojskowy porządek dyscyplinarny w postrzeganiu byłych żołnierzy służby zasadniczej*) Petr Wohlmuth wskazał, że w przypadku Czechosłowackiej Armii Ludowej lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, ale w znacznym stopniu także armii Republiki Czeskiej, dopóki opierała się ona na poborze, obok dualizmu między oficjalnym dyskursem tej instytucji, w którym jako jedną z naczelnych wartości przedstawiano koleżeństwo między żołnierzami, funkcjonowały dwa równoległe porządki dyscyplinarne: oficjalny porządek regulaminów i nieoficjalny „mazáckiej vojny” („wojska starych wyg”, w Wojsku Polskim nazywany „falą”), w którym pozycję społeczną jednostki wyznaczał czas spędzony w służbie. Wytwarzał on rozległy system władzy i przywilejów, egzekwowanych przez najstarszych stażem przy pomocy brutalnej przemocy i przekładający się na swoisty podział pracy, de facto system szykan wobec żołnierzy młodszego rocznika. Choć

czasem „fala” bywa traktowana jako swoisty, choć ulegający łatwo patologizacji folklor, w opinii czeskich autorów stanowiła centralny składnik zasadniczej służby wojskowej. Zdaniem Wohlmuta pojawiła się ona na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku, wraz z dezorganizacją powstałą wskutek wprowadzenia dwukrotnego, zamiast przeprowadzanego raz do roku poboru, szybko stając się zjawiskiem wszechobecnym. Względnie nieszkodliwą formę „fala” przyjmowała w jednostkach uważane za elitarne oraz w takich, gdzie dla bezpiecznego funkcjonowania w społeczności wojskowej niezbędne było współdziałanie żołnierzy². Po części związana z potrzebą szkolenia młodszych roczników, w praktyce stała się dysfunkcyjna, choć była tolerowana przez kadre, którą zwalniała z obowiązku nadzoru nad żołnierzami. Zwalczano ją na ogół tylko wtedy, gdy skutkowała wydarzeniami nadzwyczajnymi, mogącymi spowodować interwencję prokuratury i kontrwywiadu wojskowego. Nie zniknęła też po roku 1989, choć przeciwdziałać jej próbowali w szczególności oficerowie z bliskim realnego pola walki doświadczeniem ekspedycyjnym.

Więcej niż sugerowałby to tytuł *Ztracený čas, který z tebe udělá chlapá!? Významy základní vojenské služby a jejich reflexe v generační paměti českých mužů (Stracony czas, który robi z ciebie mężczyznę? Znaczenia zasadniczej służby wojskowej i ich odbicie w pamięci pokoleniowej czeskich mężczyzn)* przynosi finalny rozdział autorstwa Jiříego Hlaváčka. Faktycznie pokazuje on znaczenie służby wojskowej jako rytuału przejścia potwierdzającego męskość, choć pełniła ona tę rolę bardziej jako ekstremalne doświadczenie niż wskutek celowego oddziaływania wychowawczego. Co ciekawe, wielu byłych żołnierzy służby zasadniczej pozytywnie odnosi się do idei obowiązkowej służby wojskowej, pod warunkiem jednak, że wyglądałaby ona inaczej, mając więcej sensu – a ten widzą oni przede wszystkim w jej początkowym etapie, w tym w szczególności w szkoleniu unitarnym. Realne wojsko, jakiego doświadczali, stanowiło kwintesencję jego braku. Mimo oficjalnie deklarowanego znaczenia służby wojskowej dla obrony ojczyzny (co prawda, czeski dyskurs publiczny cechować miały z kolei pacyfizm oraz niechęć do armii), służący w nim żołnierze nie postrzegali własnej służby jako przygotowania do niej, po części na skutek brak realistycznego, czy wręcz: jakiegokolwiek szkolenia bojowego. Autor pokazuje niezgodność doświadczenia „wojska” z deklarowanymi wartościami politycznymi, którym miało ono służyć, ujawniając czysto formalny charakter jego oddziaływania indoktrynacyjnego. Podkreśla zarazem ograniczoną, ale realną rolę odgrywaną przez nie jako miejsce socjalizacji wtórnej. Godne uwagi są także jego rozważania na temat spójności wewnętrznej sił zbrojnych i żołnierskiej solidarności, a w zasadzie jej braku, efektu rozłamu między

² Zdaniem autorów, choć przemoc pojawiała się w relacjach między żołnierzami młodszego i starszego rocznika (choćaby w Wojsku Polskim okresu międzywojennego – s. 209), miała ona incydentalny charakter. Co interesujące, podobne systemy przywilejów i szykan pojawiły się mniej więcej w tym samym czasie w wielu armiach Układu Warszawskiego, na czele z Armią Radziecką. W każdym z tych przypadków miało to mieć związek ze zmianami organizacyjnymi, skutkującymi spotkaniem w jednostkach żołnierzy na różnych etapach służby.

pogardzaną zazwyczaj (z ważnymi wyjątkami) kadrami zawodową a szeregowcami oraz antagonizmu, którego źródło stanowiła wśród tych drugich „fala”³. Z drugiej strony Petr Wohlmut w swym tekście pokazał, że doświadczenie realnego zagrożenia, przybliżającego ją do udziału w wojnie, do pewnego stopnia ją wytwarzały.

Wienyć pracę dość skrótowne zakończenie, przestrzegające przed idealizowaniem obowiązkowej służby wojskowej, a także obszerna i starannie opracowana bibliografia i indeks pojęć.

Choć zasadniczo *Mezi pakárnou a službou vlásti...* odnosi się do armii czechosłowackiej i czeskiej okresu powojennego, spostrzeżenia autorów książki można bez wątplenia odnieść także do sił zbrojnych pozostałych krajów socjalistycznych. Rzecz jasna, obserwacji czeskich autorów nie można uogólniać, jednak zwłaszcza spostrzeżenia Jiříego Hlaváčka i Petra Wohlmuta odnoszą się do kluczowych kwestii socjologii historycznej wojska, takich jak znaczenie sił zbrojnych jako instrumentu służącego dyscyplinowaniu i socjalizacji politycznej obywateli, czy też natura więzi i relacji łączących, względnie dzielących żołnierzy. Być może „fala” faktycznie stanowiła specyficzną patologię armii późnego „realnego socjalizmu”, jednak reszta przedstawionej przez autorów panoramy z pewnością odpowiada i innym masowym armiom krajów o ograniczonych zasobach ekonomicznych (i ludnościowych).

Wartość omawianej książki polega nie tylko na opisie zawartego w niej przypadku także dzięki temu, że zawarte w niej analizy wykraczają poza ograniczenia głównej metody badawczej. Przyczyniło się do tego również to, że autorzy, respektując jej ograniczenia, skorzystali także z wielu innych danych, od tekstów kulturowych na temat służby wojskowej po akty normatywne określające jej przebieg. Użycie materiałów archiwalnych pozwoliło w wielu przypadkach umieścić doświadczenia badanych w kontekście historycznym. Co nie mniej ważne, książka jest użyteczna nie tylko jako opis doświadczenia, ale przede wszystkim jako odnosząca się do konkretnego przypadku socjologiczno-historyczna analiza kluczowych problemów służby wojskowej. Jej wartość wynika ze znajomości oraz systematycznego podejmowania problemów badawczych i odwoływania się do koncepcji z zakresu nie tylko (nowej) historii wojskowości, ale też antropologii i socjologii wojska. Dzięki temu praca jest użyteczna także dla uczonych uprawiających te dyscypliny, a z pewnością stanowi lekturę obowiązkową dla socjologa zajmującego się służbą wojskową. Rzecz jasna, książka czeskich autorów nie jest wolna od przeoczeń i zaniechań, na czele z potraktowaniem żołnierzy służby zasadniczej jako niezróżnicowanej masy i zignorowaniem kwestii różnic wynikających z ich cywilnej pozycji społecznej, w tym zwłaszcza zasobów społecznych i kulturowych oraz habitusów wynikających z przynależności klasowej, czy miejsca zamieszkania. Nie ulega jednak wątpliwości, że *Mezi pakárnou a službou vlásti...* to książka wybitna i jedna z najważniejszych w literaturze naukowej analiz obowiązkowej służby wojskowej.

³ Jeden z rozmówców stwierdzić miał nawet, że gdyby w czasie wojny żołnierze dostali nabita broń do ręki, wystrzelaliby się nawzajem (s. 223).